

Sygn. akt III USK 535/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania K. B.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J.
o zasiłek opiekuńczy i chorobowy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 25
sierpnia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego -
Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 8 lipca 2021 r., sygn. akt IV Ua [...],,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. oddala wniosek pełnomocnika odwołującej się o
zasądzenie na jej rzecz od organu rentowego zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J., decyzją z 18 sierpnia 2020 r., odmówił wnioskodawczyni K. B. prawa do zasiłku opiekuńczego oraz zasiłku chorobowego za okresy wymienione w decyzji. Jednocześnie organ rentowy zobowiązał wnioskodawczynię do zwrotu zasiłku opiekuńczego oraz zasiłku chorobowego jako świadczeń nienależnie pobranych wraz z odsetkami.

Wnioskodawczyni K. B. w odwołaniu od decyzji podniosła, że w okresie pobierania zasiłku chorobowego i zasiłku opiekuńczego nie wykonywała pracy

zarobkowej. Wniosła o zmianę decyzji organu rentowego oraz przyznanie jej prawa do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego.

W odpowiedzi na odwołanie wnioskodawczynie ZUS Oddział w J. wniósł o jego oddalenie, argumentując, że w okresach niezdolności do pracy wnioskodawczynie wykonywała czynności związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, ponieważ zawierała umowy o pracę z pracownikami.

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z 22 stycznia 2021 r., zmienił zaskarżoną decyzję w części – w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej prawo do zasiłku chorobowego za okresy: od 29 września 2016 r. do 19 października 2016 r., od 19 grudnia 2016 r. do 9 stycznia 2017 r., od 24 stycznia 2017 r. do 13 lutego 2017 r., od 29 czerwca 2017 r. do 10 lipca 2017 r., od 14 sierpnia 2017 r. do 4 września 2017 r., od 30 września 2017 r. do 9 października 2017 r., od 31 sierpnia 2018 r. do 10 września 2018 r., od 11 września 2018 r. do 1 października 2018 r. oraz prawo do zasiłku opiekuńczego od 5 listopada 2016 r. do 12 listopada 2016 r. Ponadto ustalił, że ubezpieczona nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku opiekuńczego i zasiłku chorobowego za wymienione okresy wraz z odsetkami, a także przyznał ubezpieczonej prawo do zasiłku chorobowego od 6 maja 2019 r. do 17 maja 2019 r. W pozostałym zakresie Sąd oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że wnioskodawczynie K. B. prowadzi jednoosobowo sezonową działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo-Usługowa K. B., polegającą na prowadzeniu baru w S. oraz sprzedaży pamiątek i serów regionalnych na stoisku mieszczącym się w barze w S. oraz dwóch oddzielnych stoiskach w P. i w S.. Stoiska z serami nie są czynne we wszystkie dni w tygodniu, natomiast w okresie zimowym bar jest nieczynny i w tym miejscu jest prowadzona sprzedaż serów regionalnych.

Do prowadzenia swojej działalności wnioskodawczynie zatrudniała pracowników sezonowych. Jeszcze przed sezonem sprzedaży uzgadniała warunki zatrudnienia z pracownikami, których zatrudniała w ramach umów zlecenia. Miała też zawartą z biurem rachunkowym umowę na całonocną obsługę księgowo-finansową prowadzonej działalności gospodarczej.

W ramach swojej działalności gospodarczej K. B. zajmowała się przygotowaniami do sezonu, czyli sprzątaniem i przygotowaniem pomieszczeń oraz stoisk, zamawianiem towaru, dostarczaniem towaru, poszukiwaniem kontrahentów, w tym klientów gastronomicznych do odbioru serów sprowadzanych z P., oraz zatrudnianiem pracowników. W barze wnioskodawczyni pracowała przeważnie sama albo z siostrą K. A.. W zimie 2017 r. wnioskodawczyni wraz z siostrą pracowały na stoisku z serami i pamiątkami w S.. W czasie przebywania na zwolnieniu chorobowym po wypadku samochodowym wnioskodawczyni podpisała 10 lutego 2017 r. aneks do umowy o pracę z K. A., zmniejszający jej wymiar czasu pracy. Wnioskodawczyni musiała utrzymać jej zatrudnienie, bowiem K. A. miała zawartą umowę o pracę po zakończeniu stażu.

W okresie niezdolności wnioskodawczyni do pracy towar dowozili lub go odbierali na zmianę mąż wnioskodawczyni i jej teść, zamówieniami natomiast zajmowali się pracownicy. Pracownicy byli również upoważnieni do odbioru towaru.

Sąd pierwszej instancji uznał, że czynności, jakie wnioskodawczyni wykonywała w okresach przebywania na zwolnieniach chorobowych i opiekuńczych, związane z zatrudnianiem pracowników oraz już jako pracodawca wobec zatrudnionych pracowników, były konieczne z punktu widzenia prowadzenia działalności gospodarczej i wykonywane były tylko w niezbędnym zakresie. Całą dokumentację do podpisu przygotowywało biuro rachunkowe.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, postępowanie dowodowe wykazało, że wnioskodawczyni w okresach przebywania na zasiłku chorobowym oraz zasiłku opiekuńczym nie wykonywała żadnych czynności związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, które polegałyby na prowadzeniu baru oraz stoisk z pamiątkami i serami. Wnioskodawczyni nie wykonywała osobiście pracy zarobkowej, nie zamawiała towaru, nie sprzedawała w barze ani na stoiskach, nie sprawowała czynności nadzorczych, natomiast obsługa baru oraz stoisk była prowadzona przez zatrudnionych przez nią pracowników, którzy znali swój zakres zadań. Zajmowali się również zamawianiem towaru do baru i odbiorem towaru. Ponadto pomagali wnioskodawczyni mąż i teść. Wnioskodawczyni zatrudniała pracowników jedynie w liczbie i zakresie niezbędnym do kontynuowania działalności gospodarczej podczas swojej nieobecności. Podpisanie przez nią w

okresie niespełna czterech lat ujawnionych przez organ rentowy umów o pracę z pracownikami, biorąc pod uwagę sezonowość prowadzonej działalności gospodarczej, co wiązało się z charakterem umów terminowych zawieranych na krótki czas określony, a także to, że zatrudnienie K. A. było kontynuacją jej stażu pracowniczego, należało uznać za czynności sporadyczne i konieczne, w zakresie minimum do zachowania dotychczasowej działalności.

Sąd pierwszej instancji ustalił jedynie jedno zachowanie wnioskodawczynie wypełniające przesłankę pracy zarobkowej, polegające na odbiorze towaru 29 czerwca 2016 r. oraz podpisaniu faktury, czego wnioskodawczynie nie kwestionowała. Okoliczność, że wizytę lekarską odbyła tego dnia dopiero po południu, nie ma znaczenia – zdaniem Sądu powinna była poinformować o tym lekarza, który zwolnienie lekarskie w takiej sytuacji powinien był wystawić od następnego dnia. Wnioskodawczynie, będąc świadoma, że w tym dniu wykonywała czynności w ramach działalności gospodarczej i pobierając za ten dzień zasiłek chorobowy, wprowadziła w błąd organ rentowy. Za ten dzień świadczenie jej się nie należało.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżyły apelacjami obie strony.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z 8 lipca 2021 r., oddalił obie apelacje.

Sąd drugiej instancji w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne. Organ rentowy upatrywał działań spełniających znamiona pracy zarobkowej w podpisywaniu przez wnioskodawczynię dokumentów, które zdaniem organu nie były niezbędne. Tymczasem czynności dotyczące zatrudnienia miały bez wątpienia charakter jedynie formalny, a jednocześnie niezbędny do kontynuacji działalności i umożliwiający zastępstwo nieobecnej wnioskodawczynie. Jednocześnie wszystkie jej czynności zmierzały do tego, aby działalność jedynie utrzymać. Ponadto czynności wnioskodawczynie ograniczały się do czynności formalnoprawnych, do jakich była zobowiązana jako pracodawca wobec zatrudnionych pracowników, w tym ustalenia warunków zatrudnienia w umowie lub wydania świadectwa pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawczynie udowodniła, że miało miejsce zatrudnienie pracowników w ramach umów o pracę w celu zastępstwa nieobecnego przedsiębiorcy jako konieczność zachowania działalności gospodarczej. Jedynie

zachowanie wnioskodawczyni, które polegało na odbiorze towaru 29 czerwca 2016 r., wypełniało przesłankę pracy zarobowej. Wnioskodawczyni nie kwestionowała faktu odbioru towaru w tym dniu, nie twierdziła także, że podpis na fakturze nie jest sporządzony przez nią. Wnioskodawczyni, będąc świadoma, że w tym dniu wykonywała czynności w ramach działalności gospodarczej, nie powinna pobierać za ten dzień zasiłku chorobowego.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w K. wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok w części dotyczącej oddalenia apelacji organu rentowego. Skargę kasacyjną oparto na podstawach naruszenia prawa materialnego: art. 17 ust. 1 i art. 66 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 645 ze zm., dalej: ustawa zasiłkowa) w związku z art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm., dalej: ustawa systemowa).

Skarżący organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części obejmującej oddalenie apelacji organu oraz o rozstrzygnięcie sprawy co do istoty przez zmianę wyroku Sądu Rejonowego w K. w zakresie pkt. I i III oraz oddalenie odwołania wnioskodawczyni od decyzji organu rentowego z 18 sierpnia 2020 r.; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. w części oddalającej apelację organu rentowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Ponadto organ rentowy wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania organ rentowy powołał się na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów z uwagi na uznanie przez Sądy obu instancji, że wnioskodawczyni jest uprawniona do zasiłku chorobowego i opiekuńczego i nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, mimo występowania przesłanek potwierdzających brak prawa do świadczeń w związku wykonywaniem przez nią czynności zarobkowych w okresie niezdolności do pracy, co polegało na podpisaniu przez wnioskodawczynię pięciu umów o pracę, ośmiu świadectw pracy, aneksu do umowy o pracę i zaświadczenia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik ubezpieczonej wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

1. Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji, poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo budzą poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wykazywać, że istnieje przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Skuteczne powołanie przez skarżącego przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, opisanie, na czym polegają wątpliwości związane z ich rozumieniem, oraz przedstawienia argumentacji świadczącej o tym, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. Odwołanie się do przesłanki istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (z wyjaśnieniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się jeszcze wykładni bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć. W przypadku gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni przepisów jest niezbędne do wyeliminowania tych rozbieżności, a przez to do prawidłowego rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy oraz innych podobnych spraw.

2. W ocenie Sądu Najwyższego wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie spełnia tych kryteriów.

Organ rentowy faktycznie nie przedstawia i nie wykazuje istnienia wątpliwości interpretacyjnych dotyczących art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, lecz kwestionuje prawidłowość zastosowania tego przepisu do ustalonego stanu faktycznego. Nie jest więc kwestionowane rozumienie pojęcia „praca zarobkowa”, przyjęte w zaskarżonym wyroku, lecz sama decyzja Sądu *meriti* o niezakwalifikowaniu czynności podejmowanych przez ubezpieczoną jako pracy zarobkowej, rozumianej w sposób zgodny z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego.

Wykładnia art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej jest problematyczna, szczególnie w przypadku ubezpieczonych prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą. Zwracał na to wielokrotnie uwagę Sąd Najwyższy. Ostatnio w wyroku z 19 lutego 2021 r., I USKP 12/21 (OSNP 2021, nr 12, poz. 139), Sąd Najwyższy stwierdził, że nie ma jednego prostego rozwiązania, jeśli chodzi o zastosowanie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Jako zasadę należy przyjąć, że ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy jakąkolwiek pracę zarobkową traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia, jednak w szczególnych sytuacjach faktycznych prokonstytucyjna wykładnia tego przepisu przez sądy ubezpieczeń społecznych może prowadzić do odmowy jego zastosowania ze względu na to, że sankcja, jaką przepis ten przewiduje (utrata prawa do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia), może być uznana w konkretnym stanie faktycznym za zbyt drastyczną i dolegliwą, a przez to niesłuszną i niesprawiedliwą w kontekście rodzaju innego zajęcia zarobkowego (jego sporadycznego, incydentalnego, wymuszonego okolicznościami charakteru) oraz uzyskanego z tego tytułu dochodu (niewielkich kwot stanowiących kilkuprocentowy ułamek należnego zasiłku chorobowego).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w pewnych przypadkach wykonywanie niektórych ubocznych (marginalnych) czynności związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą może nie być kwalifikowane jako wykonywanie pracy zarobkowej. Dotyczy to na przykład wykonywania "formalnoprawnych czynności, do jakich jest zobowiązany ubezpieczony jako pracodawca" (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2003 r., II UK 76/03, OSNP 2004 nr 14, poz. 247). Należy podkreślić, że w taki sposób mogą być

oceniane zachowania o charakterze incydentalnym. Tylko sporadyczna, wymuszona okolicznościami aktywność przedsiębiorcy może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego. Właśnie na te okoliczności zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, rozstrzygając o prawie do zasiłku odwołującej się ubezpieczonej. Z poczynionych ustaleń faktycznych wynikało bowiem, że podjęte przez nią czynności były marginalne (incydentalne) oraz wymuszone okolicznościami związanymi z charakterem podjętych czynności. Ubezpieczona w okresie orzeczonej niezdolności do pracy nie wykonywała osobiście „pracy zarobkowej” w barze oraz na stoiskach z pamiątkami i serami regionalnymi, nie przyjmowała towaru, nie prowadziła sprzedaży, nie obsługiwała klientów itd. Zarzucana jej aktywność polegała na podpisaniu kilku dokumentów (umów o pracę, aneksów do tych umów, świadectw pracy) związanych z sezonowym zatrudnianiem pracowników, przy czym dokumenty te były przygotowane przez prowadzące obsługę jej działalności biuro rachunkowe.

Organ rentowy, podnosząc, że czynności podejmowane przez ubezpieczoną były dokonywane wielokrotnie i regularnie, dąży do podważenia ustaleń faktycznych sprawy. Sądy obu instancji ustaliły, że podpisanie kilku umów o pracę i innych dokumentów pracowniczych na przestrzeni niespełna czterech lat nie może być traktowane jako wykonywanie pracy zarobkowej; jeśli się weźmie pod uwagę sezonowość prowadzonej działalności gospodarczej, związany z nią terminowy charakter umów zawieranych na krótki czas określony – były to czynności konieczne z punktu widzenia zachowania dotychczasowej działalności gospodarczej. Zaskarżony wyrok uwzględnia wykładnię art. 17 ustawy zasiłkowej wynikającą z aktualnego, jednolitego i utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego. Organ rentowy nie przedstawił w skardze kasacyjnej argumentów, które uzasadniałyby odstępianie od tej wykładni.

Wobec niewykazania przez organ rentowy potrzeby wykładni przepisu prawa budzącego wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wniosek pełnomocnika K. B. o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego został oddalony, ponieważ odpowiedź na skargę kasacyjną została

wniesiona po terminie z art. 398⁷ § 1 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że strona przeciwna może wnieść do sądu drugiej instancji odpowiedź na skargę kasacyjną w terminie dwutygodniowym od doręczenia jej skargi (art. 398⁷ § 1 zdanie pierwsze k.p.c.). W sensie procesowym nie stanowi odpowiedzi na skargę tak nazwane pismo procesowe, wniesione po upływie ustawowego terminu do dokonania tej czynności (art. 167 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.). Skoro zaś w postępowaniu kasacyjnym, gdy nie dochodzi do przeprowadzenia rozprawy, wynagrodzenie przysługuje za sporządzenie i wniesienie odpowiedzi na skargę kasacyjną, żądanie zasądzenia zwrotu kosztów zastępstwa procesowego nie może zostać uwzględnione, gdy pismo nazwane odpowiedzią na skargę kasacyjną zostało złożone po upływie ustawowego terminu do dokonania tej czynności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2012 r., II PK 139/11, LEX nr 1167468 i powołane w jego uzasadnieniu inne wcześniejsze orzeczenia tego Sądu).

[as]